

MARIA CHROMIŃSKA

CZYNNIK EKONOMICZNY WE WSPÓŁCZESNYCH KONCEPCJACH LUDNOŚCIOWYCH

Czynnik ekonomiczny jako stymulator rozwoju ludnościowego interesował przedstawicieli nauk społecznych od zarania rozwoju ludzkości. Związane z tym koncepcje rozważać można by było zatem w ujęciu historycznym, zwłaszcza w okresie tworzenia się współczesnych społeczeństw, a więc na przełomie XIX i XX wieku.

Rozwijały się one w dwóch płaszczyznach: makro i mikrospołecznej. Jakkolwiek nie można przeprowadzić w sposób jednoznaczny granicy demarkacyjnej między tymi ujęciami, przyjęć można pewną konwencję. Pierwsza płaszczyzna odnosi się do populacji jednostek a druga obejmuje rodzinę i rodzinne gospodarstwo domowe. Poznanie przejawiających się koncepcji w obu tych płaszczyznach ma wieloaspektowe znaczenie poznawcze. Umożliwia bowiem wgląd w motywację polityki ludnościowej i społecznej, podejmowanych przez niektóre kraje oraz motywacje postaw i zachowań demograficznych rodziny, w której podejmowane są decyzje prokreacyjne.

Śledzenie interesujących koncepcji w tych dwóch płaszczyznach narzuca określone konsekwencje metodyczne. W każdym z tych ujęć czynnik ekonomiczny rozpatrywany jest w kontekście odmiennego odniesienia. W ujęciu makrostruktur społecznych czynnik ekonomiczny w nowszych czasach jest rozpatrywany w ramach tzw. teorii dobrobytu¹. Pojęcie dobrobytu² obejmuje swym zakresem zarówno zjawiska ekonomiczne jak i pozaekonomiczne. Pierwszy składnik obejmuje ilość i jakość dóbr oraz usług, którymi rozporządza społeczeństwo w celu zaspokojenia swych potrzeb. Składnik zaś pozaekonomiczny wiąże się z elementami fizjologicznymi, psychologicznymi, socjologicznymi i etycznymi, a więc niematerialnymi, zindywidualizowanymi w zależności od społecznych przejawów życia ludności. Rodzaj i stopień zaspokojenia potrzeb określają poziom dobrobytu³.

Dobrobyt w tym znaczeniu zmienia się w czasie i przestrzeni. Tak zdefiniowany dobrobyt pojawił się w historii myśli ekonomicznej i demograficznej poczynając od szkoły klasycznej w ekonomii aż do współczesnej ekonomii. W drugiej połowie XIX wieku i w bieżącym stuleciu w ekonomii

¹ Por. W. Kamiński, *Współczesna ekonomia dobrobytu*, Warszawa 1980; Z. Romanow, *Ekonomia dobrobytu a ekonomia socjalizmu (Studium porównawcze założeń motywów i kryteriów)*, Poznań 1974, s. 28 - 35.

² Por. E. James, *Historia myśli ekonomicznej XX wieku*, Warszawa 1958, s. 147 - 150; W. Stankiewicz, *Historia myśli ekonomicznej*, PWE, Warszawa 1987, s. 532 - 535; D. K. Kamerschen, R. B. McKenzie, C. Nardinelli, *Ekonomia*, Fundacja Gospodarcza NSZZ "Solidarność", Gdańsk 1993, s. 132.

³ Por. A. Sauvy, *Théorie générale de la population*, Paris 1973, t. 1, s. 300 - 301; Z. Romanow, *Ekonomia dobrobytu ...*, op. cit., s. 6.

powstały teorie dobrobytu, które stanowiły podstawę reform społecznych i koncepcji "państwa dobrobytu". Natomiast w ekonomii politycznej socjalizmu dobrobyt społeczeństwa urósł do rangi celu gospodarowania⁴.

Ważnym składnikiem procesu historycznego jest reprodukcja ludności. Będziemy się nią zajmowali w zależności od dostępnych źródeł, w sensie płodności ogólnej i małżeńskiej, dzietności i reprodukcji brutto. Od dawna uczeni rozmaitych specjalności zastanawiają się nad czynnikami płodności i jej trendami, zróżnicowaniem według różnych kryteriów, postulatami w sprawie jej kształtowania. Te rozmaite aspekty płodności nasuwały w ujęciu historycznym, aż po dzień dzisiejszy, liczne pytania, które oznaczamy wspólnym mianem problemu płodności.

Teoretycy dobrobytu zajmowali różne stanowiska wobec czynnika demograficznego, który można sprowadzić do problemu reprodukcji ludności.

Odkąd obawy T. R. Malthusa⁵, przedstawione w znanej pracy "Prawo ludności", zostały uznane za płonne, nowe zapowiedzi katastrofy są odpierane takim argumentem: Niebezpieczeństwo, że przyrost liczebny ludności przekroczy zasoby dóbr służących jej utrzymaniu nie istnieje, ponieważ w coraz to nowych społeczeństwach pojawiają się czynniki hamujące wzrost ludności. Tymi czynnikami są: dobrobyt, kultura, instytucje zajmujące się zabezpieczeniem zdrowotnym i socjalnym. Te czynniki można zastąpić terminem dobrobytu w rozumieniu podanym na początku naszych rozważań. Prześledzimy zatem ewolucję roli dobrobytu we współczesnej myśli społecznej oraz spróbujemy dokonać oceny relacji dobrobytu eksponowanego przez ekonomię polityczną do czynnika demograficznego.

Od klasyków ekonomii politycznej do neoklasyków, od A. Smitha do A. Marshalla teoria ludnościowa była bowiem w całości podporządkowana ekonomii.

Interesują nas główne czynniki, trendy i zróżnicowania płodności od modernizacji demograficznej do współczesności. Modernizacja demograficzna zwana również rewolucją demograficzną, która rozpoczęła się na Zachodzie Europy na przełomie XVIII i XIX wieku, wyrażająca się załamaniem się wysokiej tendencji zgonów, a następnie wysokiej stopy płodności, która doprowadziła do przeobrażeń w procesach reprodukcji społeczeństw europejskich⁶. Płodność naturalna została zastąpiona płodnością kontrolowaną, czemu sprzyjało rozpowszechnianie się praktyk antynatalistycznych. Zaawansowaniu procesów modernizacji towarzyszyło równocześnie zjawisko konkurencji potomstwa z półluksusowymi i luksusowymi dobrami oraz usługami konsumpcyjnymi. Wszystkie te zmiany stały się przedmiotem

⁴ Por. O. Lange, *Dzieła. Socjalizm*, PWE, Warszawa 1973, t. 2, s. 267 - 270; E. Taylor, *Historia rozwoju ekonomiki*, PTPN, Poznań 1991, t. 3, s. 33 - 65.

⁵ T. R. Malthus, *Prawo ludności*, Wydał, objaśnił i poprzedził przedmową A. Krzyżanowski; przetłumaczył K. Stein, Gebethner i Wolf, Warszawa-Kraków-Lublin-Łódź-Poznań-Wilno-Zakopane, 1925, s. 43 - 58.

⁶ Por. M. Okólski, *Teoria przejścia demograficznego*, PWE, Warszawa 1990, s. 18 - 25; S. Borowski, *Modernizacja demograficzna w Polsce na tle porównawczym*, w: *Szkice z teorii reprodukcji ludności. Prace wybrane*, zebrał i wstępem zaopatrzył S. Wierzchoślawski, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1983, s. 139 - 157; J. C. Chesnais, *La Transition Démographique*, Press Universitaires de France, Paris 1986; E. Rosset, *Teoria przejścia demograficznego. Jej logika, technika i perspektywy*, w: *Studia nad teoriami ludnościowymi*, red. E. Rosset, W. Billig "Monografie i Opracowania", Nr 228/11, ISiD, SGPiS, Warszawa 1987.

oceny i postulatów wielu teoretyków ekonomii i demografii. Rozpatrzmy najważniejsze z nich. Spośród ekonomistów związek między czynnikiem ekonomicznym a płodnością dostrzegł już Adam Smith⁷. Posługiwał się on niezbyt ostrym pojęciem dobrobytu. Tylko ubocznie wspomina on o dobrobycie przeciwko nadmiernej rozrodczości. Znacznie więcej tej problematyce poświęcił Robert Malthus. Będąc świadkiem nędzy społeczeństwa angielskiego i na zachodnich krańcach kontynentu europejskiego (skutek okresowej eksplozji demograficznej) formułuje ostrą diagnozę: przeludnienie jest źródłem nędzy. Prowadzi ono do nieuchronnej katastrofy. Formułuje on trojaki rodzaj hamulce rozrodczości: represyjne, prewencyjne i o mieszanym charakterze. Hamulcami represyjnymi są: nędza, przestępstwa i wszelkiego rodzaju przyczyny zgonów. Na prewencyjne hamulce składają się dobrowolne i racjonalne ograniczenia małżeństw i urodzeń oraz wstrzemięźliwość seksualna. Wreszcie hamulce o mieszanym charakterze obejmują wszelkie środki utrzymania, rozwój rolnictwa, i instytucji społecznych. Te ostatnie hamulce możemy podciągnąć pod miano dobrobytu.

Esej Malthusa był odpowiedzią na twierdzenia Godwin'a i Condorceta, że światu nie grozi przeludnienie, ponieważ nauka zdołała przedłużyć życie ludzkie i pomnożyć zasoby środków utrzymania. Pomijamy tu wykazywanie błędności tez Malthusa, wskażemy jednak, że jego teoria przyczyniła się do naukowego zainteresowania ludnością, wyodrębnienia się demografii, zainteresowania się ekonomii klasycznej (Ricardo) i neoklasycznej (Mill, Marshall, Pigou), dystrybucją i płacami. Stały się one podstawowymi elementami teorii dobrobytu.

Malthuzjanizm miał wielu zwolenników. Za życia Malthusa rozpoczął działalność znakomity prekursor neoklasycyzmu i teorii dobrobytu J. S. Mill. W swojej teorii ludnościowej, zmodyfikował zarówno diagnozy przeludnienia jak i postulaty antypopulacyjne R. Malthusa. Prawo ludnościowe Malthusa i grożącą katastrofę przyjmuje w złagodzonej formie. Jako czynnik obniżenia płodności J. Mill⁸ przyjmuje wzrost zamożności społeczeństwa.

Teoria dobrobytu zrodziła się w szkole neoklasycznej w Cambridge. Wykształconą jej formę zaprezentował dopiero Pigou, ale skojarzenie tej teorii z problemem płodności spotykamy u A. Marshalla.

Nośnikiem dobrobytu jest nie tylko pełne wykorzystanie czynników produkcji, lecz także sprawiedliwa dystrybucja. Ponieważ tej funkcji nie może spełniać rynek, A. Marshall postuluje radykalne reformy. A. Marshall⁹ interesuje się problemem płodności. Śledzi trendy i fluktuację płodności oraz gospodarki w bardzo długich okresach czasu. Odkrywa także czynniki płodności. Śledząc trendy płodności w Anglii zauważył on zwolnienie tempa przyrostu naturalnego już w I połowie XVIII wieku, co przypisuje podniesieniu się standardu życiowego ludności. Wśród czynników

⁷ Por. A. Smith, *Badanie nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, Warszawa 1954, t. 1, s. 3.

⁸ Por. J. S. Mill, *Principles of Political Economy*, London 1902, s. 118 - 243; D. E. C. Eversley, *Social Theories of Fertility and the Malthusian Debate*, Oxford 1959, s. 130 - 150.

⁹ Por. A. Marshall, *Principles of Economics*, London 1930, s. 85, 173 - 218, 508, 690 - 691; J. J. Spengler, *Marshall on Population*, Population Studies, vol. 8, s. 264 i vol. 10, s. 56; D. E. C. Eversley, *Social Theories ...* op. cit., s. 225 - 226, 262 - 265.

płodności wyróżnia dwa ekonomiczne: dobrobyt i popyt na siłę roboczą. Pierwszy z nich jest ujemnie skorelowany z płodnością, a drugi dodatnio. Później A. Marshall, tak jak inni neoklasycy nie interesował się teorią popytu na siłę roboczą w roli czynnika płodności, odkąd stwierdził zmniejszanie się popytu na niewykwalifikowaną siłę roboczą a wzrost na wykwalifikowaną. Czynniki ten, jak zobaczymy później, respektował K. Marks i przez długie lata ekonomiści akceptujący jego poglądy. W teorii A. Marshalla poświęca się wiele miejsca czynnikom ekonomicznym, ich mechanizmowi oddziaływania na płodność i relacji do czynników pozaekonomicznych. Traktuje on symptom dobrobytu, komfort, jako czynnik ograniczający płodność. Czynniki ekonomiczne, popyt na siłę roboczą i dobrobyt – zdaniem autora – w dużym stopniu rządzą wzrostem ludności, ale ich wpływ na całą populację jest przeważnie pośredni, poprzez postawy etyczne, społeczne i obyczaje. Czynniki ekonomiczne kształtują te postawy i obyczaje w sposób trudny do zbadania i przewidywania.

Teorię dobrobytu zmodyfikowali i ujęli w ścisłe ramy dyscypliny ekonomii politycznej jego uczniowie: A. C. Pigou i J. A. Hopson¹⁰. A. C. Pigou zajmował się dobrobytem ogólnym a J. A. Hopson dobrobytem ludzkim. Wspomniani autorzy przywiązują wielką wagę do sprawiedliwego podziału dochodu. W stosunku do problemu płodności nie zajmują wyraźnego stanowiska. Z całości ich teorii wynika, że są, jak A. Marshall i inni neoklasycy, malthuzjanistami.

Neoklasyków z Cambridge, z A. Marshalliem i A. C. Pigou na czele, w zakresie teorii dobrobytu, zmodyfikowali i uzupełnili w Niemczech: L. Brentano, J. Conrad, C. J. Fuchs i J. Wolf¹¹. W Anglii w latach siedemdziesiątych XIX wieku modernizacja demograficzna dobiegała końca, w Europie środkowej dopiero się zaczynała. Nic też dziwnego, że w Niemczech powtarzano po 1870 r. wiele z tego, co w Anglii powiedziano 50 lat wcześniej. Przyjęto postawy malthuzjańskie. Nadmierny przyrost ludności proponowano ograniczać wzrostem dobrobytu. Neoklasycy angielscy, wśród czynników płodności, uznawali dobrobyt i czynniki pozaekonomiczne. J. Brentano i inni te nazywali mianem kultury. Tak więc czynnikami obniżania płodności miały się stać: dobrobyt i kultura (Wohlstand und Kultur). Po pierwszej wojnie światowej i krótkim okresie kompensacyjnym w wielu krajach Europy zachodniej ukształtowały się trendy niskiej płodności. W związku z tym idee malthuzjańskie straciły na znaczeniu. Pozostali jeszcze ich zwolennicy w Europie środkowej i wschodniej. W Anglii teorie neoklasyczne i dobrobytu zostały przesłonięte ideą Keynesa. Zmierza ona do realizacji lub ratowania dobrobytu w warunkach gospodarki kapitalistycznej. Kształcony pod wpływem szkoły neoklasycznej i osobistym wpływem A. Marshalla, J. M. Keynes wyznawał od początku malthuzjanizm. Rezygnując ze studiów nad ogólną teorią ekonomii, jako główne

¹⁰ Por. A. C. Pigou, *The Economics of Welfare*, London 1948; J. A. Hobson, *The Evolution of Modern Capitalism*, London 1954.

¹¹ Por. L. Brentano, *Die Maltussche Lehre und die Bevölkerungsbewegung der letzten Denzennien*, w: *Abhandlungen der Historischen Klasse, Der Königlich Bayerischen Akademie der Wissenschaften*, München 1909, sec. 2, s. 606 i n.; J. Conrad, *Grundriss zum Studium der politischen Ökonomie*, Jena 1909 - 1913, sec. 2, s. 557 i n.

narzędzie podtrzymywania i podnoszenia dobrobytu, J. M. Keynes uznawał pieniądź, zatrudnienie i popyt rynkowy. Znając sytuację demograficzną Anglii i Europy zachodniej oraz poszukując stymulatorów popytu¹², J. M. Keynes przeszedł na pozycję pronatalistyczną. Dobrą koniunkturę demograficzną w dziedzinie urodzeń uznał jako środek podtrzymywania popytu. Teoria dobrobytu neoklasyków oraz teoria Keynesa stały się podstawą nowoczesnego państwa dobrobytu w warunkach gospodarki rynkowej. Reformy i interwencja państwa w dziedzinie produkcji i podziału stanowią korektę tam, gdzie zawodzi mechanizm rynkowy. W tzw. państwie dobrobytu podnoszenie standardu życiowego i kulturalnego ludności ma służyć stymulowaniu płodności w dziedzinie demograficznej oraz stymulowaniu popytu w dziedzinie ekonomicznej¹³.

K. Marks¹⁴ był zawsze konsekwentnym antymalthuzjanistą. Nie akceptował ani tez o przyczynach nędzy ludzkiej, ani środków antypopulacyjnych. Uważał bowiem że, nie naturalne prawo rozwoju ludności ani przeludnienie są przyczyną nędzy, lecz wady ustrojowe społeczeństwa kapitalistycznego. K. Marks nie sformułował mechanizmu funkcjonowania przyszłej gospodarki.

Z teorii Marksa nie wynika jaką rolę ma spełniać dobrobyt w odniesieniu do problemów płodności, czy ma być jej hamulcem, tak jak w teorii klasyków i neoklasyków, czy też stymulatorem płodności jak w ekonomii Keynesa¹⁵. Nadmienić należy, że ekonomia polityczna socjalizmu wysunęła dobrobyt społeczeństwa jako cel gospodarowania. Jest to cel, do którego można się przybliżać asymptotycznie, nigdy go nie osiągając, bowiem poziom zaspokojenia potrzeb, od którego poczynając będziemy mówili o dobrobycie, zmienia się i będzie się zmieniał. Głosiła hasła dobrobytu w gospodarce niezrównoważonej i nieefektywnej.

Powstaje pytanie, w jakim kierunku ekonomia polityczna socjalizmu wykorzystwała możliwości podnoszenia standardu życiowego, czy w kierunku obniżania nadmiernej płodności, czy też w kierunku podnoszenia jej. W tej sprawie teoria ekonomii socjalizmu nie sformułowała żadnych tez. Doświadczenie historyczne i wysuwane postulaty polityki społecznej wskazują na to, że narzędzia dobrobytu używano do sterowania płodnością w obydwu kierunkach, w zależności od sytuacji społeczno-ekonomicznej danego kraju.

Przedstawiciele tzw. nowej ekonomii dobrobytu N. Kaldor, M. W. Reder, J. R. Hicks, T. Scitovsky, J. Little, A. Bergson, A. Lerner nie interesowali się czynnikami płodności¹⁶. Dalszy rozwój ekonomii poszedł bowiem w kierunku rozwijania teorii wzrostu, w tym budowy matematycznych modeli wzrostu zrównoważonego i optymalnego. W większości modeli wzrostu

¹² J. M. Keynes, *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*, Warszawa 1956; E. Taylor, *Historia rozwoju ekonomiki*, PWN, Poznań 1958, s. 277 - 302.

¹³ G. K. Myrdal, *Beyond the Welfare State*, Yale 1960; W. A. Robson, *The Welfare State*, London 1957; A. Michalewski, *Państwo dobrobytu*, Warszawa 1964.

¹⁴ K. Marks, *Kapitał*, t. I, Warszawa 1956, s. 681 - 682.

¹⁵ W. Billig, *Marks i Engels o problemach ludnościowych*, Studia Demograficzne 1963, z. 3, s. 39 - 54.

¹⁶ Opinię tę potwierdzają historycy doktryn ekonomicznych (W. Stankiewicz, *Historia myśli ekonomicznej*, PWE, Warszawa 1987, s. 534 - 535; Z. Romanow, *Historia myśli ekonomicznej w zarysie*, AE Poznań 1997, s. 141 - 142).

czynnik demograficzny jest traktowany egzogenicznie (np. modele E. D. Domara, R. F. Harroda, J. von Neumanna, M. Kaleckiego, J. M. Keynesa, W. W. Leontiewa)¹⁷. To założenie uważa się za naturalne dla wysoko rozwiniętych gospodarek rynkowych.

Po drugiej wojnie światowej rozwinęła się na Zachodzie koncepcja "państwa dobrobytu", będąca wyrazem dążenia do realizacji ideałów dobrobytu ekonomicznego społeczeństwa w ramach polityki ekonomicznej, głoszonej przez keynesistów¹⁸.

Oceniając współczesne tendencje rozwoju teorii dobrobytu, zarówno w układzie gospodarki rynkowej, jak i centralnie sterowanej, należy już dostrzec, że teoria ta stała się w końcu XX wieku doktryną ponadnarodową, preferowaną przez instytucje i organizacje międzynarodowe związane z ONZ. Motywacja teorii dobrobytu zbieżna jest bowiem z ogólnymi przesłankami teorii modernizacji demograficznej. Teoria ta zalecana jest w stosunku do krajów rozwijających się jako motywacja dla polityki ekonomicznej, społecznej i ludnościowej tych krajów. Pomoc ekonomiczna krajom rozwijającym się przyznawana jest w celu podwyższenia standardu życia, z myślą o ograniczaniu ich przyrostu naturalnego i rozwoju gospodarczego. Teoria ta została wykorzystana jako instrument ograniczający "nadmierny" rozwój ludności.

*

Koncepcje mikrosocjalne pojawiły się we współczesnych naukach społecznych, a zwłaszcza w demografii w drugiej połowie bieżącego stulecia. Wystąpiły one w związku z nienotowanym rozwojem badań nad rodziną i gospodarstwem domowym, w których zaangażowane zostały obok demografii nauki: socjologia, psychologia, a ostatnio również ekonomia. Główną przesłanką tych dociekań jest poznanie mechanizmu podejmowania decyzji prokreacyjnych przez małżonków. Genezie tych teorii towarzyszą z jednej strony zaawansowane koncepcje ludnościowe, dotyczące procesów reprodukcji oraz zaawansowane procesy dezintegracji małżeństwa i form życia rodzinnego. W kreowaniu koncepcji w płaszczyźnie mikrosocjalnej miały znaczenie dwie dyscypliny: socjologia i ekonomia. Koncepcje te rozwijały się nieomal równoległe z początkiem, połowy tego stulecia.

Pierwszy nurt powstał na gruncie teorii ekonomii, a przede wszystkim ekonomicznej teorii zachowania konsumenta. Do głównych przedstawicieli tego nurtu należą: H. Leibenstein¹⁹, G. S. Becker²⁰ oraz R. A. Easterlin²¹.

¹⁷ Por. *Demografia. Metody analizy i prognozowania*, red. M. Cieślak, PWE, Warszawa 1992, s. 32; por. również m.in. Z. Romanow, *Historia myśli ekonomicznej w zarysie*, AE, Poznań 1997, s. 171 - 175; M. Nasilowski, *System rynkowy. Podstawy mikro- i makroekonomii*, Wyd. Key Text, Warszawa 1996, s. 387 - 395.

¹⁸ Por. Z. Romanow, *ibidem*, s. 144.

¹⁹ Na uwagę zasługują następujące prace: *General X-efficiency Theory and Economic Development*, Oxford University Press, New York 1978; *Rozwój i zacofanie gospodarcze*, PWN, Warszawa 1963.

²⁰ Do najbardziej znanych prac w tej dziedzinie należą: *An Economic Analysis of Fertility*, w: *Demographic and Economic Change in Developed Countries*, A Conference of the Universities-National Bureau Committee for Economic Research, Princeton University Press, Princeton 1960; *An Economic Analysis of Fertility*, w: *The Evolution of Population Theory*, ed. J. Overbeek, Greenwood Press, Westport 1977; *Family Economics and Macro Behaviour*, "The American Economic Review", 1988, t. 78, nr 1; *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich*, Warszawa 1990.

²¹ Na uwagę zasługują m.in. następujące prace: *An Economic Framework for Fertility Analysis*, "Studies and Family Planning" 1976, vol. 6, nr 3; *Birth and Fortune. The Impact of Numbers on Personal Welfare*, Grant McIntyre, London 1980, s. 138.

H. Leibenstein założył, że rodzice dokonują swoistej kalkulacji użyteczności (zadowolenia) i kosztów (pieniężnych i psychologicznych), związanych z posiadaniem kolejnego dziecka. Wprowadził on i zdefiniował trzy rodzaje "użyteczności dziecka" oraz dwa typy kosztów związanych z dodatkowym dzieckiem. Typy użyteczności zostały sformułowane następująco:

- 1) użyteczność dziecka jako dobra konsumpcyjnego, będącego źródłem osobistej radości i satysfakcji dla rodziców,
- 2) użyteczność dziecka jako producenta (można oczekiwać, że dziecko, gdy dorośnie, przystąpi do pracy i przyczyni się do wzrostu dochodu rodziny),
- 3) użyteczność przyszłego dziecka jako potencjalnego źródła zabezpieczenia, np. na starość.

Koszty związane z posiadaniem dziecka podzielił na koszty bezpośrednie i pośrednie. Koszty bezpośrednie obejmują bieżące wydatki na utrzymanie dziecka, zgodnie z obowiązującymi standardami i są ponoszone przez rodziców. Koszty pośrednie dotyczą utraconych możliwości jako konsekwencji posiadania dziecka. Leibenstein dowiódł, iż w miarę wzrostu dochodów rodziny maleje użyteczność kolejnego dziecka. H. Leibenstein sformułował zasadnicze założenia ekonomicznej teorii dzietności, a G. S. Becker stworzył zwartą teorię, rozwijając idee użyteczności konsumpcyjnej dzieci dla rodziców. Punktem wyjścia było stwierdzenie, że w społeczeństwie rozwiniętym ekonomicznie korzyści z tytułu posiadania dzieci są równe zeru. Pod względem ekonomicznym dziecko stanowi dla rodziców obciążenie, a nie źródło dochodu. Becker przyjął, że dzieci są źródłem korzyści "psychicznych" dla swoich rodziców i nie przysparzają im dochodu pieniężnego, ani nie stanowią zabezpieczenia na starość. Zatem dzieci spełniają taką samą rolę jak dobra luksusowe. Małżeństwa, stosując efektywną kontrolę urodzeń decydują o posiadaniu dzieci w taki sam sposób, w jaki decydują o nabyciu dobra trwałego użytku. W konsekwencji użyteczność dzieci można porównać z użytecznością innych dóbr za pomocą funkcji użyteczności lub krzywych obojętności wyboru. Postać krzywych obojętności wyboru jest określona przez względne preferencje na dzieci. Płodność jest zatem zeterminowana przez dochód, koszty utrzymania dziecka oraz gusty rodziców. G. S. Becker wprowadził do ekonomicznej teorii dzietności pojęcie elastyczności ilościowej i jakościowej dzieci względem dochodu rodziny. Wyraził pogląd, że rodzice o wyższym poziomie dochodu nie tylko chcą więcej dzieci, ale także przeznaczają jego większą część na poprawę ich jakości. Przez pojęcie "jakość dziecka" rozumie wyższe dobrowolne na nie wydatki, a nie lepszą jakość w sensie ogólnym czy moralnym. Łącząc wprowadzone przez siebie pojęcie "jakości dziecka" z rozważaniem posiadania potomstwa w kontekście ilościowym i opierając się na założeniach teorii konsumenta, doszedł do wniosku, że wzrost dochodu rodziny powoduje wzrost liczby dzieci w rodzinie.

Odnutowania wymaga również koncepcja socjoekonomiczna R. A. Easterlina. Zdaniem autora, wszystkie determinanty płodności oddziałują przez jeden lub więcej z następujących czynników: 1) popyt na dzieci, 2) potencjalna liczba rodzonych dzieci, 3) koszty kontroli urodzeń. R. A. Easterlin

za podstawową zmienną zależną uznaje liczbę dzieci dożywających wieku dorosłego. Za bezpośrednie determinanty popytu na dzieci autor przyjmuje: dochody, koszt dziecka w porównaniu do kosztu dóbr trwałego użytku i subiektywne preferencje posiadania dzieci w porównaniu do innych dóbr. Oprócz zaprezentowanej w sposób skrótowy teorii, dużego rozgłosu w literaturze demograficznej nabrała tzw. hipoteza R. A. Easterlina (1980 r.). Hipoteza ta zakłada, że cykliczność w procesie rodności jest oparta na określonym mechanizmie socjoekonomicznym, którego działanie prowadzi do kształtowania się określonych postaw i zachowań prokreacyjnych. Zdaniem autora, cykliczne zmiany płodności (o cyklu 20 - 25 lat) wyrażają się tym, że liczna kohorta rodzicielska (dostrzegając społeczne i ekonomiczne niedogodności w dużej liczbie rówieśników), decyduje się na małą liczbę dzieci. Z kolei ta mało liczna generacja (dostrzegając społeczne i ekonomiczne niedogodności w małej liczebności rówieśników) decyduje się na powołanie do życia liczego potomstwa.

R. A. Easterlin, w odróżnieniu od G. S. Beckera utożsamiał gusty z normami społecznymi. Jego zdaniem normy społeczne powinny zastąpić pojęcie gustów i upodobań rodziców, ponieważ wyrażają one czynniki emocjonalne, kształtujące użyteczność konsumpcyjną dziecka. Uważał również, że dochód w jednym momencie czasu nie może być wystarczający do wyjaśnienia decyzji prokreacyjnych, a zatem powinien być rozważany strumień dochodu w czasie.

W drugim nurcie poszukiwań konceptualnych, o podłożu socjologicznym, zwrócimy uwagę na koncepcje zmiennych pośredniczących K. Davisa - J. Blake'a²², J. Bongaartsa²³, R. Freedmana²⁴ i teorię spadku płodności J. Caldwell'a²⁵.

Koncepcja Davisa-Blake'a klasyfikacji zmiennych pośredniczących, wpływających na poziom płodności wynika z trzech faz biologicznego procesu reprodukcji ludności: stosunku płciowego, poczęcia i porodu. Autorzy koncepcji starali się odejść od rozumowania polegającego na istnieniu bezpośrednich zależności pomiędzy poziomem płodności a czynnikami ekonomicznymi i społeczno-kulturowymi, tworząc zbiór jedenastu zmiennych pośredniczących, które same uwarunkowane przez wymienione zmienne wpływają na poziom płodności. K. Davis i J. Blake wyróżnili trzy główne grupy czynników mających wpływ na: I. stosunki płciowe, II. na szansę zajścia w ciążę oraz III. na ciążę i pomyślny poród.

Do grupy I zaliczyli: wiek rozpoczęcia stosunków płciowych, permanentny celibat (proporcja kobiet, które nigdy nie weszły w związki płciowe), długość okresu rozrodczego spędzonego po ustaniu związku lub między związkami, dobrowolna wstrzemięźliwość, niezamierzona abstynencja (na

²² Por. K. Davis, J. Blake, *Social Structure and Fertility: An Analytical Framework*, "Economic Development and Cultural Change", 1956, nr 4.

²³ Por. J. Bongaarts, O. Frank, R. Lesthaeghe, *The Proximate Determinants of Fertility in Sub-Saharan Africa*, "Population and Development Review", 1983, t. 9, nr 3.

²⁴ Por. R. Freedman, *The Sociology of Human Fertility, An Annotated Bibliography*, J. Wiley and Sons, New York 1975, cyt. za: *Demografia. Metody analizy i prognozowania*, red. M. Cieślak, PWE, Warszawa 1992.

²⁵ Por. J. C. Caldwell, *Theory of Fertility Decline*, Academy Press Inc., London 1982.

skutek impotencji, choroby, nie dających się uniknąć separacji okresowych), częstotliwość stosunków płciowych (wyłączając okresy wstrzemięźliwości).

II grupa – zmienne poczęcia obejmują: zdolność rozrodczą lub bezpłodność, wynikającą z przyczyn niezamierzonych, stosowanie lub niestosowanie środków antykoncepcyjnych, zdolność rozrodcza lub niepłodność wynikająca z przyczyn zamierzonych (sterylizacja, przecięcie jajowodów, leczenie medyczne itd.).

Do grupy III – zmienne ciąży zaliczyli: umieralność płodową, wynikającą z przyczyn niezamierzonych oraz umieralność płodową wynikającą z przyczyn zamierzonych.

W myśl tej koncepcji, każdy czynnik społeczny, ekonomiczny i kulturowy oddziałuje na dzietność za pośrednictwem 11 zmiennych pośredniczących, które determinują płodność w kierunku jej obniżenia. Przypuszcza się, że stanowią one źródło dyferencjacji płodności pomiędzy rodzinami i populacjami.

Identyfikacja i klasyfikacja tych zmiennych wyczerpuje oraz porządkuje listę czynników bezpośrednio oddziałujących na rozrodczość. Próby ilościowej weryfikacji zmiennych pośredniczących dokonał J. Bongaarts, wyrażając współczynnik dzietności za pomocą czynników najważniejszych spośród najważniejszych czynników rozrodczości. Modyfikacja koncepcji J. Blake i K. Davisa polegała na ograniczeniu początkowego zbioru jedenastu zmiennych pośredniczących do siedmiu. Wyodrębnił następujące czynniki: małżeństwo, wystąpienie całkowitej bezpłodności lub sterylizacja, bezpłodność poporodową, naturalną zdolność do zapłodnienia lub częstość utrzymywania stosunków płciowych, stosowanie i efektywność antykoncepcji, poronienia sztuczne i samoistne. Pierwsze dwa czynniki determinują długość okresu aktywności rozrodczej kobiety, a pięć pozostałych wpływa na wartość współczynnika urodzeń oraz długość przerw intergenetycznych. Według koncepcji zmiennych pośredniczących, czynniki społeczne, ekonomiczne i środowiskowe mogą oddziaływać jedynie przez zmienne pośredniczące na poziom płodności.

W koncepcjach ekonomicznych zakładano, iż kontrolowane postępowanie człowieka sterowane jest przez kalkulację ekonomiczną. Koncepcje te objaśniając spadek poziomu płodności pomijają czynniki psychologiczne i socjologiczne. Do wymienionych koncepcji stosunek krytyczny wykazywał J. Caldwell, który sądził, iż decyzje prokreacyjne oparte są zarówno na przesłankach ekonomicznych jak też na psychologicznych i socjologicznych. Sformułował własną koncepcję transformacji płodności, zawierającą wyjaśnienie przyczyn spadku poziomu płodności przede wszystkim w krajach pozaeuropejskich, które wyróżniają się innym poziomem cywilizacyjnym i warunkami społeczno-ekonomicznego rozwoju. J. C. Caldwell przyjął założenie o ekonomicznej racjonalności decyzji prokreacyjnych społeczeństw przed i po transformacji demograficznej. Autor ten wyodrębnił dwa sposoby produkcji: rodzinny i kapitalistyczny. Rodzinnemu sposobowi produkcji odpowiada wzorzec dużej rodziny, a kapitalistycznemu rodzina nuklearna i niska rozrodczość. Potomstwo przestaje być źródłem napływającego do rodziny bogactwa, a koszty związane z jego posiadaniem znacznie przekra-

czają zyski, które przynoszą dzieci. Caldwell wprowadził pojęcie tzw. międzypokoleniowego przepływu bogactwa. Rozróżnił dwa rodzaje transferów bogactwa: wewnątrzpokoleniowy i międzypokoleniowy. Decydujące znaczenie dla kształtowania decyzji prokreacyjnych w rodzinie ma efekt netto międzypokoleniowego przepływu bogactwa. Oznacza to, że międzypokoleniowy przepływ bogactwa pozwala "oszacować" wartość dziecka, a jednocześnie stanowi determinację kształtowania się postaw oraz zachowań prokreacyjnych, wynikających z przesłanek ekonomiczno-socjologiczno-psychologicznych. Wartość dziecka determinowana jest przez obowiązujące w społeczeństwie normy postaw i zachowań. Zdaniem Caldwell'a postawy prokreacyjne są silnie uzależnione od warunków socjologicznych i psychologicznych, które muszą być uwzględnione przy badaniu przemian płodności łącznie z warunkami ekonomicznymi²⁶.

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych J. Bongaarts powrócił do koncepcji zmiennych pośredniczących K. Davisa i J. Blake. W zbudowanym przez siebie agregatowym modelu płodności wybrał ze zbioru 11 zmiennych pośredniczących cztery podstawowe bezpośrednie determinanty płodności: długość pozostawania w związku małżeńskim, stosowanie antykoncepcji, przerywanie ciąży i poporodową niezdolność rozrodczą oraz ustalił ich wpływ na zmiany płodności, dietność i dietność małżeńską.

Badania Bongaartsa zapoczątkowały nowy etap w badaniach płodności, pozwoliły włączyć bezpośrednie czynniki płodności do badań społeczno-ekonomicznych i środowiskowych uwarunkowań płodności. Ułatwiły poszukiwania teorii płodności, która scalałaby trzy nurty poszukiwań w jedną "wszechstronną teorię ludzkiej rozrodczości".

Koncepcja zmiennych pośredniczących została wykorzystana w ujęciach o charakterze interdyscyplinarnym, wiążący nurt społeczny z nurtem biologicznym. Są to najnowsze kierunki badań i należy oczekiwać, że będą one kontynuowane. Model płodności skonstruowany przez R. Freedmana obejmuje czynniki pierwszorzędne i drugorzędne. Do pierwszych zaliczył czynniki społeczno-ekonomiczne i kulturowe, przy czym uważał, że normy społeczne najsilniej oddziałują na kształtowanie się poziomu płodności. Ze zmiennymi pośredniczącymi utożsamiał czynniki drugorzędne. Według jego koncepcji płodność nie jest zdeterminowana przez czynniki społeczno-ekonomiczne i kulturowe, lecz przez zmienne pośredniczące.

*

Zaletą ekonomicznych koncepcji było dostrzeżenie w czynnikach pozabiologicznych przyczyn różnicowania dietności rodzin. W poglądach tych uwaga została skoncentrowana na ekonomicznych aspektach kształtowania się postaw i zachowań prokreacyjnych. W koncepcjach tych nie doceniono wpływu czynnika psycho-socjologicznego i kulturowego, który może silnie determinować wzorce postaw i zachowań prokreacyjnych, a tym samym modyfikować system wartości jednostki i rodziny.

²⁶ Zdaniem znanego polskiego demografa J. Z. Holzera, koncepcja Caldwell'a dotyczy społeczeństw znajdujących się w początkowych fazach przejścia demograficznego, a więc w krajach pozaeuropejskich: *Demografia*, PWE, Warszawa 1994, s. 30 - 31.

Socjologiczne teorie płodności natomiast traktują zachowania prokreacyjne jako odzwierciedlenie postaw społecznie pożądanych. W myśl tych teorii zachowania prokreacyjne jednostek i społeczeństw regulowane są głównie normami społecznymi. Jednakże oddziaływanie norm społecznych na postawy i zachowania prokreacyjne we współczesnym społeczeństwie nie jest już takie silne. Dlatego współczesne koncepcje uznają za przyczynę zmienności płodności społeczeństw oraz dzietności rodzin indywidualne postawy prokreacyjne, które kształtowane są przez różnorodne czynniki o różnej sile i oddziałujące na różnorodnych poziomach. Wydaje się, że o dzietności rodzin oraz płodności społeczeństwa decyduje zespół czynników o charakterze fizjologicznym, socjologiczno-psychologicznym i ekonomicznym.

W dokonanym przeglądzie koncepcji przejawiających się we współczesnych naukach społecznych zwróciliśmy uwagę na najważniejsze z nich, pomimo iż paleta tych koncepcji jest znacznie bogatsza i szersza. Tym niemniej przegląd ten daje podstawy do zorientowania się w ważniejszych kierunkach poszukiwań. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że ujęcie makrosocjalne zdominowane zostało przez teorie dobrobytu, która rozwinęła się we współczesnej ekonomii jako bardzo ważny dział stanowiący podstawę do kreowania współczesnej polityki ekonomicznej i ludnościowej nowoczesnego państwa. Zwrócono uwagę na umiędzynarodowienie tej koncepcji, która została przyjęta przez wielonarodowe instytucje związane z ONZ, stając się narzędziem polityki ludnościowej świata w stosunku do krajów rozwijających się i krajów trzeciego świata. Autorowi niniejszego artykułu nie są znane wyniki współczesnych badań empirycznych, potwierdzających słuszność założeń tej teorii.

W oparciu o liczne doświadczenia krajów przechodzących transformację społeczną i ludnościową przyjąć można jednak, iż wdrażanie przesłanek tych teorii działa stymulująco na rozwój ludnościowy, przyczyniając się do znacznego osłabienia tempa rozwoju demograficznego tych krajów²⁷.

Znacznie bardziej złożona jest ocena sformułowanych teorii w płaszczyźnie mikrosocjalnej. Mimo, jak wspomniano, niebywałego rozwoju badań nad rodziną, empiryczna weryfikacja głoszonych teorii jest nikła lub znajduje się dopiero *in statu nascendi*. Ze znanych wymienić można zaledwie próby podjętych weryfikacji odnośnie hipotezy Easterlina. Weryfikacja koncepcji wymagać będzie dłuższego okresu czasu. W swej ogromnej większości koncepcje te mają charakter hipotez, niekiedy o bardzo teoretycznym i spekulatywnym charakterze. Zaletą ich jest, że wzbogaciły one nauki społeczne o nową problematykę głównie podejmowanych decyzji prokreacyjnych ze wskazaniem hipotetycznych mechanizmów podejmowania tych decyzji. Wykazana została rola w tych decyzjach czynnika ekonomicznego, jego bezpośrednio, a zwłaszcza pośrednio oddziaływanie poprzez inne czynniki, szczególnie o charakterze psychiczno-socjologicznym. Bezsporną ich zaletą

²⁷ Znajduje to potwierdzenie w studiach nad przeobrażeniami ludności krajów europejskich w okresie powojennym, podjętych w poznańskim środowisku demograficznym przez S. Wierzbosławskiego (*Przeobrażenia demograficzne współczesnej Europy i perspektywy jej rozwoju*, w: *Studia Europejskie*, red. R. Domański, Poznań 1993, s. 123 i in.).

jest włączenie zastosowania do tych rozważań nowoczesnej instrumentacji w postaci rachunku marginalnego (krzywe obojętności), który stanowić może kanwę do wykształcenia się przyszłych poszukiwań empirycznych przy pomocy współczesnych metod badań wielodyscyplinowych i metod analizy wielowymiarowej. Zagadnieniem otwartym jest realność przeprowadzenia takich badań w oparciu o konkretne pomiary zdarzeń dokonujących się w tak intymnej sferze, jakim jest życie rodzinne. Zasadniczą wadą współczesnych koncepcji jest, iż pomijają one sferę wartości etyczno-moralnych, które w decyzjach prokreacyjnych wielu rodzin odgrywać mogą zasadniczą rolę. Dotychczas ta płaszczyzna w zakresie pomiaru statystycznego jest płaszczyzną nierozpoznaną. Stąd też, dopóki wszystkie elementy decyzyjne nie zostaną w pełni rozpoznane, nie będzie można w sposób pełny podejmować prób diagnozy podejmowanych decyzji rodzicielskich.

ECONOMIC FACTOR IN CONTEMPORARY DEMOGRAPHIC CONCEPTIONS

S u m m a r y

The article gives a review of conceptions related to the importance of economic factor as a stimulator for population growth – on two planes: macro- and micro-social. In case of social macro-structures the economic factor is considered within the framework of the so-called welfare theory. Theoricians of welfare adopted different standpoints towards demographic factor. Starting from classics of political economy up to neo-classics, e.i. from A. Smith to A. Marshall – the populations theory was thoroughly submitted to the economy.

The article has presented synthetic conceptions of populations in context of economic factor, the authors of which were T. R. Malthus, J. S. Mill, A. C. Pigou, A. Marshall, J. M. Keynes, K. Marx.

The attention was also drawn to representatives of the so-called new economy of welfare: N. Kaldor, M. W. Rader, J. R. Hicks, T. Scitovsky, J. Little, A. Bergson, A. Lerner. It comes out of the research that further development of economy went towards development of the theories of growth. Demographic factor in most growth models is approached exogenically (e.g. models by E. D. Domar, R. F. Harrod, J. Von Neumann, M. Kalecki, J. M. Keynes, W. W. Leontiew). In forming conceptions on micro-social plane two scientific disciplines – sociology and economy – have marked their importance. First trend was built on a ground of the theory of economy and especially – of the theory of a consumer's behaviour. Foundations of demographic economic conceptions were presented and their main representatives were: H. Leibenstein, G. S. Becker and R. A. Easterlin.

As far as the second trend of conceptual research is concerned – the one of sociological background – the attention was drawn to conceptions of intermediating variables by K. Davies – J. Blacke, J. Bongaarts, R. Freedman and also – to the theory of declined fertility by J. Caldwell.

After the review – presented in the article – of conceptions met in contemporary social sciences one can be oriented in main directions of scientific research.

Macro-economic approach was determined by theories of welfare. And then conceptions built on micro-social plane have a character of hypotheses rather very theoretical and speculative. The role of economic factor played in procreative decisions was proved, together with its imminent effect and – above all – indirect influence through other factors.